

Treść protokołu nr 57 (zapis przesłuchania)
(tłumaczenie Izabela Korniluk i Stefan Dąbrowski)

Elżbieta Crucigern podczas przesłuchania w dniu 27 października 1664 roku po torturach przyznała, a następnie przesłuchiwana w dniu 30 października poza miejscem tortur przyznała się i ponownie i zeznała sądowi i sędziom co następuje:

1. *Jak oskarżona się nazywa?*

- *Elżbieta Crucigern*

2. *Kim byli jej rodzice?*

- *Paweł Crucigern pastor-proboszcz wioski Nietkowice, matka Elżbieta Crucigern - farbiarka pochodząca z Krosna.*

3. *Ile lat ma oskarżona?*

- *Urodziła się w roku 1613 w Radnicy w Księstwie Krośnieńskim.*

4. *Gdzie oskarżona mieszkała i kiedy wyszła pierwszy raz za mąż?*

- *Za mąż wyszła za pastora Christofora Leuchtenbergera, proboszcza w Koźli, a po jego śmierci, jako 32 letnia wdowa przeprowadziła się do swych rodziców do Nietkowic.*

5. *Jaki jest jej zawód i gdzie pracowała?*

- *Ze swoim mężem po chrześcijański żyła, a podczas wojny na plebani aż do 1642 roku mieszkała. Potem w stanie wdowieńskim przez jeden rok i 21 tygodni mieszkała na plebani do czasu wyjścia za mąż za Chrystiana Grasse w roku 1644.*

6. *Kiedy oskarżona ostatnio do komunii przystępowała?*

- *W roku 1663 w czwartek przed Zielonymi Świątami.*

7. *Czy to prawda, że oskarżona była czarownicą i na Łysej Górze bywała?*

- *Potwierdziła.*

(...)

13. *Czy to prawda, że diabeł do niej na balkon przyszedł?*

- *Potwierdziła dodając, że służąca go jeszcze nie знаła i przywołała na górę, bo sądziła, że to człowiek.*

14. *Czy to prawda, że miał on czarne ubranie i buty i wyglądał jak czeladnik sukienniczy?*

- *Odpowiedziała, że wyglądał jak wędrowny czeladnik.*

15. *Czy to prawda, że nazywał się Martin?*

- *Odpowiedź tak.*

16. *Czy to prawda, że Pani obiecała mu chustę, z on jej zapłacił za to pół talara?*

- *Tak było. Pani dostała pół talara i oskarżona nie wie co ona za to kupiła.*

17. *Czy to prawda, że jej gach zażądał aby mu ciało i duszę oddała?*

- *Potwierdziła, że tak było wtedy i w następnych latach.*

18. *Czy to prawda, że odwiedzał ją przez wszystkie lata, żeby patrzeć co ona czyni?*

- *Potwierdziła, że odwiedzał ją przez wiele lat.*

19. *Czy to prawda, że odtąd przez wszystkie lata do niej przybywał i nierząd z nim w nienaturalny sposób uprawiała?*

- *Oczywiście i była ze swoim gachem w ciąży.*

20. Czy to prawda, że jego natura była bardzo gorąca, a także niezbyt lekka i że takie odnosiła wrażenie?

- Potwierdziła, że broniła się z niewielką siłą, lecz oddawała się chętnie.

21. Czy to prawda, że w dniu św. Filipa i Jakuba latała na Łysą Górę?

- Tak, tam na Pomorzu zawsze, ale tutaj tylko w niektóre lata.

22. Czy to prawda, że oskarżonej czart maścią czarownic czoło i piersi smarował?

- Potwierdziła.

23. Czy to prawda, że owa maść do więzienia została przyniesiona i wrzucona do pieca, gdzie paliła się z trzaskiem?

- Tak.

24. Czy to prawda, że myła się tylko w piwnicy?

- Potwierdziła.

25. Czy prawdą jest, że kolasą z koźmi podjeżdżał pod drzwi jej domu?

-Potwierdziła.

(...)

27. Czy potwierdza, że przybywszy na Łysą Górę siadali przy stołach, jedli i pili?

- Potwierdziła.

28. Czy jest prawdą, że tam na Łysej Górze tańczyli?

- Tak z ochotą, grali na skrzypcach, a wszędzie rozsypane były całe worki mielonego pieprzu.

(...)

34. Czy to prawda, że szkodziła ludziom i bydłu?

- Ani ludziom, ani żadnemu bydłu nie szkodziła, za wyjątkiem tylko że chciała zaszkodzić kurom Hansa Fiedlera, bo wchodziły jej w szkodę.

35. Czy to prawda, że szkodziła ludziom przynosząc z browaru ciepłe piwo?

- Lubiła wypić ciepłe piwo i nie miała zamiaru nikomu nim szkodzić.

36. Czy to prawda, że Hans Fiedler zapędzał swoje kury na jej podwórze i do stajni, aby szkodę czyniły?

- Potwierdziła.

37. Czy prawdą jest, że szkodziła tym kurom?

- Potwierdziła, że gotowała te kury w wywarze, który dał jej Martin, a potem rzucała tym kurom, które jeszcze chodziły.

38. Czy to prawda, że Martin powiedział jej, że kury muszą zdechnąć od tego jedzenia?

- Potwierdziła.

(...)

44. Czy jest prawdą, że w piwiarni zły duch Martin doradzał jej w wielu sprawach?

- Potwierdziła.

45. Czy to prawda, że wzywała Martina następującymi słowami: „Martinie, wzywam cię, czas nadszedł, przybywaj!”?

- Przyznała, że tak czyniła, gdy była młodsza.

46. Czy to prawda, że gdy się zestarzała już go nie wzywała wiedząc, że sam przyjdzie?

- Potwierdziła, że przez te wszystkie lata utrzymywała z nim stosunki z wyjątkiem okresu, gdy była w ciąży.

47. Czy to prawda, że jej przyjaciel Martin przez 4 lub 5 lat przyprawdzał jej jeszcze jednego gacha zwanego Georg?

- Potwierdziła.

48. Czy to prawda, że osobnik ten wchodził pod jej lewą pachę przybierając postać trzmiela lub wielkiej muchy?

- Potwierdziła.

49. Czy to prawda, że Georg z nią często siedział, ale i Martin ją ciągle odwiedzał i razem romansowali?

- Przyznała, że w tych latach żadnego ludzkiego zakazu nie przestrzegala.

50. Czy to prawda, że Martin do więzienia często przychodził ją pocieszać?

- Potwierdziła, że przychodził co trzy lub pięć tygodni, a później co siedem tygodni i stawał u jej stóp.

51. Czy to prawda, że zabraniał jej zeznawać i radził jak wytrwać w oporze i opiekował się nią w więzieniu?

- Potwierdziła.

52. Czy to prawda, że Martin łagodził jej ból podczas tortur?

- Potwierdziła.

53. Czy to prawda, że Martin podczas ostatnich kilku przesłuchań na torturach jej towarzyszył?

- Odpowiedziała, że tak.

54. Czy prawdą jest, że gdy przywoływała imię Jezus czuła się bardzo źle i stara, a miała na Martina coraz większą ochotę?

- Potwierdza wyjaśniając widziała jego wielkoduszność i serdeczność.

55. Czy to prawda, że Martin zabronił jej częstego wzywania Jezusa, modlenia się i chodzenia do kościoła?

- Przyznała, że tak dodając, że nie odniosło to jednak skutku.

56. Czy to prawda, że jak zeznała wcześniej biesiadowała przy ognisku ze swoim Martinem, a on jej rozkazywał co ma robić i powiadał, że może w mieście czynić co tylko zechce?

- Potwierdziła.

57. Czy to prawda, że nikt nie chciał udzielić jej pomocy?

- Potwierdziła.

58. Czy to prawda, że gdy podczas tortur zmoczono jej głowę w wodzie święconej, a pochodnią przypalono ciało pod lewą pachą jej gach Georg uciekł, a i Martina także musiała ponownie przywołać?

- Potwierdziła, że z oporem, ale uciekli.

59. Czy to prawda, że Martin jej radził, aby zażądała próby wody obiecując, że ją przed utopieniem uchroni i trzymać ją będzie na pół zanurzoną w wodzie?

- Potwierdziła.

60. Czy to prawda, że jak przyznała na konfrontacji bierze wszystkie winy na siebie?

- Potwierdziła.

61. Czy to prawda, że Georg też oskarżonej poprzednio doradzał?

- Potwierdziła.

62. Czy Georg radził jej aby innych osób na konfrontacjach nie obwiniała i że z rad tych skorzystała?

- Potwierdziła, lecz sądzi że nie da się oddzielić winy od niewinności.

63. Czy to prawda, że Martin odwiedzając ją potwierdzał, że mały Georg dobrze jej radzi i że ma zawsze zgodnie z jego radami postępować?

- Potwierdziła.

64. Czy to prawda, że jej Martin mówił, że jest jej prawowitym mężem i że skończy się jej czynienie zła?

- Martin jej powiedział, że jak już stąd wyjdzie nikt nie będzie jej zmuszał do czynienia zła.

65. Oskarżona zapytana czy chce jeszcze coś zeznać zaprzeczyła.